



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Praw Człowieka,  
Praworządności i Petycji (185.)  
w dniu 29 maja 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 09)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Otwieram posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Przedmiotem obrad będą sprawy różne, które wynikły z wcześniejszych posiedzeń.

Udzielam głosu panu senatorowi Pocijowi.

### **Senator Aleksander Pocij:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, w związku z tematem naszego dzisiejszego południowego posiedzenia, na którym mówiliśmy o pewnych patologiach dotyczących wymiaru sprawiedliwości, chciałbym tutaj coś zauważyć. Otóż od ponad miesiąca przed gmachem parlamentu protestują przeciwko traktowaniu ich niezgodnie z jakimikolwiek standardami ojcowie, którzy nie mają dostępu do dzieci, i to mimo prawomocnych wyroków. Jest to problem, wydaje mi się, coraz częstszy. A sytuacja takich ludzi jest dramatyczna. Oni albo nie dostają odpowiedniej pomocy od wymiaru sprawiedliwości, od sądów, albo też jest tak, nawet jeżeli te sądy przyznają im rację, to później nie potrafimy wyegzekwować tych orzeczeń, które dają im prawo do współwychowywania dzieci. Spotkałem się z tymi ludźmi i uzyskałem od nich dokumenty dotyczące ich spraw. Oni bardzo mocno podkreślali, że chociaż oczywiście walczą o swoje, to problem nie jest jednostkowy, tylko dużo poważniejszy. I chciałbym, żebyśmy się zastanowili, czy nie powinniśmy w jakiś sposób, nie wiem, może poprzez wezwanie na posiedzenie komisji rzecznika praw dziecka czy rzecznika praw obywatelskich, jakoś to rozważyć, pochylić się nad tym problemem. Jest to problem, według mnie, trochę lekceważony, a jest to bardzo poważny problem społeczny. I myślę, że można by to było ewentualnie w jakiś sposób uregulować, wprowadzając poważniejsze sankcje wobec osób, które nie wykonują orzeczeń dotyczących udostępniania kontaktu z dziećmi, ponieważ przez to, że sankcje są żadne, bardzo wiele osób decyduje się łamać te orzeczenia i ich nie wykonywać.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym powiedzieć, że czeka nas, jeżeli dobrze pamiętam, spotkanie z rzecznikiem praw dziecka, który będzie przedstawiał informację o działalności w roku 2013.

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Panie Przewodniczący, przepraszam, ale nasza komisja nie wysłuchuje sprawozdania z działalności rocznej Rzecznika Praw Dziecka. Robi to Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, my nie.)

To nie nasza komisja? Wydawało mi się, że poprzednio mieliśmy spotkanie w tej sprawie.

Wobec tego pozostają nam dwa sposoby działania. Jeden jest taki, że specjalnie zaprosimy rzecznika praw dziecka na posiedzenie komisji w tej sprawie, po wprowadzeniu jej do porządku obrad. A drugi sposób działania polega na tym, żeby rozpatrzyć petycję ze strony osób, które prowadzą protest, czy takich, które są zainteresowane tematem, nawet jeżeli nie prowadzą protestu; to może być petycja zbiorowa. Jeżeli ona wpłynie, to wtedy nadamy jej bieg i rozpatrzmy tę sprawę. I będzie możliwość podjęcia inicjatywy ustawodawczej.

Czy pan senator uważa, że można by przekazać taką wiadomość temu środowisku? Wtedy byłoby chyba najprościej, bo nie musielibyśmy nikogo pytać o opinię, tylko sami byśmy rozważyli tę sprawę. Jednak musielibyśmy mieć petycję.

### **Senator Aleksander Pocij:**

Panie Przewodniczący, wiem, że te osoby składały list otwarty bodajże do wszystkich klubów parlamentarnych, wiem, że dysponują czymś, co przypomina petycję. Może to nie jest napisane do końca w taki sposób, w jaki powinno to być napisane, ale myślę, że są na tyle zdeterminowani, że przerobią ten list na petycję.

(Głos z sali: Do nas.)

Skierowaną do nas, tak, tak, do naszej komisji. Rzeczywiście wtedy moglibyśmy procedować.

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

Myślę, że znaleźliśmy sposób na dalsze postępowanie w sprawie, którą pan senator przedstawił.

Jeżeli można, to ja bym jeszcze przedstawił jedną sprawę w punkcie „sprawy różne”. Mianowicie chciałbym zapowiedzieć, że wszystkie wnioski de lege ferenda, które były zawarte w dzisiejszej informacji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, jak również sugestię legislacyjną ze strony komendanta głównego Policji, przeanalizuję jeszcze z Biurem Legislacyjnym. I po zasięgnięciu opinii biura pozwoliłbym sobie włączyć do porządku obrad któregoś

z naszych kolejnych posiedzeń te sprawy jako ewentualną naszą inicjatywę własną co podjęcia inicjatywy ustawodawczej. Bo z takiego wstępnego oglądu postulatów, które zawarte są w informacji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, wynika, że co najmniej dwie sprawy są naprawdę ważne i niecierpiące zwłoki. Chodzi o sprawy własnościowe w spółdzielniach mieszkaniowych. Jeżeli ten sygnał zostanie odpowiednio rozpracowany i poważnie potraktowany, to prawdopodobnie będziemy mogli uratować wiele osób. W kwestii ich praw do mieszkań dzisiaj nawet Sąd Najwyższy ma wątpliwości, skoro sugeruje potrzebę tych zmian. A więc ja to jeszcze przeanalizuję razem z Biurem Legislacyjnym. Panowie senatorowie również mają ten materiał, to półtoje stronniczki. Warto to przejrzeć i sprawdzić, czy panowie by coś proponowali. Ja widzę co najmniej dwie takie sprawy, które moglibyśmy przedstawić na naszym kolejnym posiedzeniu, może niekoniecznie przed tymi sprawami, które mamy w toku, bo parę inicjatyw będziemy szóstego już kończyć głosowaniami. Tak bym proponował odnieść się do tych propozycji, które tu dzisiaj były złożone.

Pan senator Pociąg.

### **Senator Aleksander Pociąg:**

Odniosę się do tego, co pan przewodniczący mówił o sytuacjach dotyczących spółdzielni. Chciałbym wszystkich panów senatorów uczulić na jedną rzecz. W informacji pani prezes Sądu Najwyższego wybrzmiało, że problem

leży w tym, że niektóre osoby, pomimo tego, iż nie jest to zgodne z prawem, dostają... Ale chciałbym powiedzieć, że trzeba popatrzeć też na drugą stronę. I postuluję, żebyśmy patrzyli też na drugą stronę. Jest bardzo dużo ludzi, którzy w dobrej wierze nadbudowali lokale i w tej chwili są w patowej sytuacji, mają ekspektatywę, ale nie ma uregulowanej kwestii własności albo nie ma prawa do gruntu... I takich osób, jak myślę, jest w Polsce kilka tysięcy, jeżeli nie więcej. I myślę...

### **Przewodniczący Michał Seweryński:**

To uzasadnia celowość podjęcia tych spraw...

(*Senator Aleksander Pociąg:* Jak najbardziej, jak najbardziej.)

...ponieważ przede wszystkim chodzi o ochronę praw lokatorów i właścicieli, którzy w tej sytuacji nawet nie mają prawa wpisu do księgi wieczystej. A więc ja przeprowadzę analizę z Biurem Legislacyjnym i włączymy tę sprawę. Będzie to niejako skonsumowanie tych spraw, któreśmy mieli tutaj przed oczyma przy okazji informacji, jakie nam się tutaj składa.

Czy panowie senatorowie mają dzisiaj jeszcze jakieś inne sprawy? Jeżeli nie, to zamknę to posiedzenie, a najpierw przypomnę o posiedzeniu w sprawie kodeksu postępowania karnego, które będzie w sali nr 176 o godzinie 16.00. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 18*)



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii